

Pretty Woman - licencja na sukces?

Rockowa „Pretty Woman” na podstawie kasowego filmu z Julią Roberts i Richardem Gere’em dołączy do kolekcji musicali, w których w ostatnich latach specjalizuje się Teatr Muzyczny w Łodzi i które ściągają do naszego miasta wielbicieli tego gatunku: „Jesus Christ Superstar” (pokazywany od 2014), „Les Misérables” (od 2017) i „Miss Saigon” (od 2019). Premiera „Pretty Woman” – dwa razy przekładana z powodu koronawirusa – ma się odbyć 25 września. Trudno uwierzyć, że od wejścia na ekrany tej współczesnej wersji baśni o Kopciuszku minęło już 31 lat. Tytuł zainspirowała piosenka Roya Orbisona. Wersję sceniczną oparto na scenariuszu autorstwa reżysera filmu Garry’ego Marshalla i scenarzysty J.F. Lawtona, muzyka wyszła spod pióra piosenkarza rockowego Bryana Adamsa, a słowa napisał współpracujący z nim od lat Jim Vallance. Klimat dźwiękowy przedstawienia to rock późnych lat 80. i początku 90.

Łódzkie przedstawienie reżyseruje Jakub Szydłowski, od 2020 r. zastępca dyrektora ds. artystycznych teatru przy Północnej. Jest on aktorem musicalowym, dubbingowym i filmowym oraz reżyserem przedstawień i koncertów. W Łodzi wyreżyserował „Cyrana”, „Madagaskar – musicalową przygodę” oraz „Prosimy nie wyrywać foteli”. W „Pretty Woman” zamiast orkiestry występuje dziewięcioosobowy zespół instrumentalny, a wykonawcy głównych ról śpiewają w stylu popowo-rockowym. Wyłoniono ich w castingu. Zgłosiło się tak dużo osób (ponad trzysta!), że całość podzielono na dwa etapy: online i sceniczny. Budowanie obsady musicali w castingach to już stała praktyka w teatrach muzycznych. Wynika z różnorodności spektakli i związanych z tym zróżnicowanych wymagań stawianych aktorom. Casting jest też okazją do promowania nadchodzącego przedstawienia. – Musical tym się różni od operetki, że każdy tytuł jest inny i do każdego potrzebne są odmienne predyspozycje wokalne – wyjaśnia Szydłowski. – Nawet najlepszy aktor nie jest w stanie w ciągu paru miesięcy „przyuczyć” się i dostosować do odmiennego stylu. Poza tym w musicalu trzeba tańczyć, realizować zadania aktorskie, istotna jest też prezencja sceniczna. Jeśli chodzi o profesjonalny musical, casting to jedyna droga do skompletowania obsady. Oczywiście w przesłuchaniach brali też udział aktorzy z łódzkiego teatru i wielu z nich pojawi się w spektaklu.

Cały artykuł Magdaleny Sasin przeczytacie we wrześniowym numerze „Kalejdoskopu” 09/21.